

„Cytologia nie boli!”

*dr n. med. Filip A. Dąbrowski z I Katedry i Kliniki Położnictwa
i Ginekologii WUM, specjalista położnictwa i ginekologii*

Rak – to słowo, którego wszyscy się obawiamy. Prawie każdy słyszał smutne historie „o wujku Januszu, który zmarł tak młodo... a był zdrow i bez trudu palił dwie paczki Sportów bez filtra dziennie...”, czy „o ciotce Grażynie, co dostała raka i osierociła trójkę dzieci”. Ta druga historia przez lata była o wiele straszniejsza, ponieważ nikt nie wiedział, dlaczego tak się stało, ani jak się przed tym uchronić.

Dziś wiemy, że każdej z tych śmierci można było uniknąć. Związek przyczynowo-skutkowy między nikotynizmem a rakiem płuc i gardła oraz profilaktyka antynikotynowa na stałe zagościła w naszej świadomości. Gdyby wujek Janusz za młodu nie nauczył się palić, dziś planowalibyśmy razem wakacje. Pozostaje pytanie, czy ciocia Grażyna mogła coś zrobić aby być dziś z nami?

Mogła! **Aktualne badania naukowe w bardzo ścisły sposób powiązały raka szyjki macicy z infekcją wirusem HPV.** Pod tym skrótem kryje się wirus brodawczaka ludzkiego, który rozwija się w aktywnie dzielących się komórkach nabłonka. Jego ulubionym miejscem infekcji jest okolica anogenitalna, a w szczególności szyjka macicy. To chyba najbardziej mizoginistyczny wirus znany ludzkości. U mężczyzn dość rzadko powoduje raka prącia bądź odbytu. O wiele częściej doprowadza do rozwoju brodawek (kłykcin) pochwy i sromu oraz jest znajdowany niemal w 100% raka szyjki macicy. Dlaczego tak się dzieje? O tym, że chłopcy różnią się od dziewczyn, nie trzeba nikogo przekonywać. Różni nas nie tylko namiętność do klubów sportowych z naszego miasta, czy ostatniego singla znanej wokalistki, ale także kilka szczegółów anatomicznych. Mikrośrodowisko pochwy szczególnie sprzyja rozwojowi wirusa HPV, a szybko dzielące się komórki nabłonka pochwy stanowią dla niego doskonały cel do inwazji.

Skoro wiemy, że raka szyjki macicy powoduje wirus HPV, to czy możemy się przed nim chronić?

Na szczęście tak! Przez lata główną linią obrony była profilaktyka wtórna – czyli wczesne wykrywanie zmian spowodowanych wirusem. Już w 1928r. pewien grecki imigrant w USA określił podstawowe zasady badania cytologicznego szyjki macicy! Działo się to prawie 100 lat temu, w czasach kiedy nikt nie spodziewał się nawet szkodliwości tytoniu! Do dziś regularne badania cytologiczne pozwalają uratować tysiące kobiet. Wystarczy tylko pójść i się zbadać.

Zgodnie z programem Ministerstwa Zdrowia, każda kobieta w Polsce powinna mieć dostęp do bezpłatnego badania cytologicznego pomiędzy 25 a 59 rokiem życia. Nie oznacza to, że pierwsze objawy choroby nie mogą pojawić się wcześniej. Pierwsze badanie ginekologiczne powinno wykonać się w rok po rozpoczęciu współżycia. Odzwierciedleniem tej idei jest obowiązkowe badanie cytologiczne dla wszystkich kobiet w ciąży. Jak wygląda samo badanie? Zajmuje dosłownie 30 sekund. Wykonuje się je w trakcie rutynowego badania ginekologicznego. Położna lub lekarz, po założeniu wziernika uwidaczniają szyjkę macicy i przy pomocy plastikowej szczoteczki (przypominającej nieco sprzęt do makijażu rzęs 😊) pobierają złuszczone komórki z jej powierzchni i przenoszą je na szklaną płytkę.

Przygotowany w ten sposób materiał oglądany jest następnie pod mikroskopem, co pozwala wykryć chorobę już na wczesnym etapie. **POZWALA TO NA UZYSKANIE 100% WYLECZALNOŚCI!** W wielu krajach rak szyjki macicy w ogromnej większości kończy się całkowitym wyleczeniem. Może tak być także w Polsce – jedynym warunkiem jest jego wczesne wykrywanie. **A Ty? Kiedy robiłaś cytologię?**

Wspomniałem, że program naszego Ministerstwa kończy się wraz z 60 urodzinami. Niestety nie oznacza to, że ryzyko choroby mija. **Kobiety, także po okresie przekwitania narażone są na zachorowanie.** Zapytaj mamę, albo „ciocię Grażynę”, kiedy ostatni raz były u ginekologa? Zadziwiająco często słyszymy odpowiedź, że w okresie ciąży, czyli XX lat temu. **Pamiętajcie, że rak szyjki macicy nie jest chorobą, która rozwija się z dnia na dzień.** Od pierwszych zmian komórkowych, do rozwoju choroby nowotworowej, może minąć wiele lat. Dlatego warto wykonywać badania także po menopauzie. Wizyta u lekarza może nie być najprzyjemniejszym prezentem na Dzień Mamy, ale może być tym najważniejszym. **Pomimo ograniczeń NFZ, cytologię warto wykonywać częściej, szczególnie w przypadku stwierdzenia w poprzednim wyniku zmian zapalnych, czy przednowotworowych. W końcu z samochodem na przegląd podwozia jeździmy co roku...**

Klasyczna cytologia jest metodą o prawie 100 letniej tradycji, czy naprawdę nie wymyślono w tym czasie nic lepszego do dbania o zdrowie kobiet?

Współcześnie do grona metod diagnostycznych dołączyła cytologia na podłożu płynowym. Pobiera się ją w ten sam sposób co zwykłą, tylko zamiast na szkiełku materiał utrwala się w słoiczku ze specjalnym płynem konserwującym. Pozwala to diagnoście dokładniej obejrzeć komórki, które nie wysychają na płaskim szkiełku. Badanie to jest nieco droższe od zwykłego, znacząco jednak podnosi jego czułość i specyficzność. Jest to jakość, która po prostu się opłaca.

Rozwój biologii molekularnej pozwolił nam także nie tylko na odkrycie związku pomiędzy rakiem szyjki macicy a wirusem HVP, ale także na jego skuteczne wykrywanie. Z mediów pewnie słyszeliście, że szczepionka na grypę musi być co roku inna, z powodu nowych szczepów wirusa. HPV zachowuje się podobnie – część jego rodzajów powoduje jedynie brodawki na skórze sromu i w pochwie (mniejsze lub większe). **Badanie genotypowania wirusa pozwala nam odróżnić te łagodne szczepy wirusa od tych rakotwórczych.** Samo badanie jest proste, podobnie jak cytologia polega na pobraniu szczoteczką komórek z okolicy szyjki macicy i umieszczeniu ich w podłożu transportowym. Można je wykonać w tym samym czasie co cytologię! Brak obecności wirusa pozwala na spokojny sen i brak obaw o pojawienie się raka.

Co zrobić, aby się nie zarazić wirusem HPV?

Każdy, kto szukał mieszkania wie, że w wyborze idealnego „M” trzy najważniejsze rzeczy to: lokalizacja, lokalizacja i lokalizacja. **W przypadku raka szyjki macicy najlepszą metodą zabezpieczenia są: szczepienia, szczepienia i szczepienia.** Wirus ten przenoszony jest drogą płciową, szczepić należy się więc jak najwcześniej – zanim zdążymy się nim zarazić. **Szczepić warto zarówno dziewczynki (z przyczyn oczywistych), jak i chłopców, którzy są potencjalnymi roznośicielami zakażenia.** W dorosłym wieku, przed szczepieniem warto wykonać najpierw test na nosicielstwo – szczepionka jest najbardziej skuteczna, kiedy nie jesteśmy jeszcze zarażeni.

Czy warto? Gdybyśmy zapytali dowolną osobę z chorobą nowotworową, czy gdyby mogła poprzez profilaktykę uniknąć swojej choroby, strachu, bólu i problemów zdrowotnych, odpowiedź byłaby oczywista. W przypadku raka szyjki macicy możemy nie tylko wcześniej wykryć chorobę, ale także jej zapobiegać. Warto się badać, warto być zdrowym przez całe życie.